

Sygn. akt III AUa 2128/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.)
Sędziowie:	SA Iwona Krzeczowska - Lasoń SO del. Małgorzata Paździerska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r. w Gdańsku

sprawy Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. i J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ubezpieczenie

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 września 2015 r., sygn. akt VI U 2624/14

oddala apelację.

SSO del. Małgorzata Paździerska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 2128/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. orzekł, że J. K. od dnia 1 października 2013 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) sp, z o.o.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła (...) sp. z o.o. w B., zaskarżając ją i wnosząc o jej zmianę poprzez uwzględnienie odwołania.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję pozwanego i ustalił, że J. K. od dnia 1 października 2013 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Spółka z o.o. w B..

Z ustaleń Sądu wynika, że dniu 1 października 2013 r. pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. a J. K. została zawarta umowa o pracę, na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku sprzedawcy, z wynagrodzeniem miesięcznym 1.600,00 zł brutto.

Od dnia 1 grudnia 2015 r. wnioskodawczyni została uznana za niezdolną do pracy, zaś w dniu (...) urodziła dziecko.

J. K. dowiedziała się o poszukiwaniu przez (...) sp. z o.o. pracownika do sklepu spożywczo – monopolowego przy ul. (...) w B. prowadzonego z ogłoszenia zamieszczonego na witrynie sklepowej. Po złożeniu CV, rozmowie kwalifikacyjnej oraz po przejściu wstępnych badań lekarskich została od dnia 1 października 2013 r. zatrudniona jako sprzedawca. Do zakresu obowiązków ubezpieczonej należało przygotowywanie dostarczonego towaru do sprzedaży (metkowanie, układanie na półkach), pomoc przy sporządzaniu rocznego spisu towaru znajdującego się w sklepie oraz utrzymywanie czystości w obrębie sklepu, jak również przestrzeganie przepisów o ochronie tajemnicy służbowej. Codziennie stawiała się w pracy na czas, w ewidencji pracodawcy nie odnotowano żadnych nieobecności. Skarżąca się w okresie od października do listopada 2013 r. świadczyła pracę na stanowisku sprzedawcy w systemie zmianowym. Nadto, z listy płac znajdującej się w aktach organu rentowego wynika, że J. K. wypłacano wynagrodzenie, a ubezpieczona za każdym razem potwierdzała odbiór pensji.

Ubezpieczona dodatkowo w tym czasie pracowała również w O. na 1/3 etatu. Z tego powodu ustalono, że będzie pracować w (...) sp. z o.o. w systemie zmianowym (w godzinach od 6 do 14 lub od 14 do 22). Pracowała rano z J. D. a wieczorami z K. S. (1). Skarżąca o dowiedziała się o ciąży w dniu 10 października 2013 r., zaś w grudniu 2013 r. rozpoczęła korzystanie ze zwolnienie lekarskiego.

J. K. ukończyła liceum ekonomiczne a ponadto studia na kierunku matematyka na Uniwersytecie (...). Dotychczasowe jej doświadczenie zawodowe było związane z zawodem nauczyciela. Posiada również doświadczenie w zakresie sprzedaży w sklepie, gdyż często zastępowała męża przy tego typu czynnościach.

W okresie poprzedzającym przyjęcie ubezpieczonej do pracy u płatnika składek co 6 miesięcy dochodziło do zmiany zatrudnionych pracowników. Cały czas poszukiwano nowych osób do pracy, lecz osoby rekrutowane okazywały się nierzetelnymi, gdyż po ich wstępnym zakwalifikowaniu do zatrudnienia, np. nie stawiały się następnego dnia do pracy. (...) sp. z o.o. zamierzała zatrudniać na stałe 4 pracowników: 2 osoby na cały etat oraz 2 osoby na pół etatu. Zawarto z ubezpieczoną umowę o pracę na czas nieokreślony na cały etat, gdyż brakowało pracowników, zaś sam prokurent nie był w stanie pracować w sklepie w wystarczającym stopniu, z uwagi na to, iż kierował ośrodkiem wczasowym we W.. Na miejsce ubezpieczonej, która poszła na zwolnienie lekarskie od grudnia 2013 r., przyjęto kolejnego pracownika na 1/2 etatu.

Istotą sporu w przedmiotowej sprawie było, czy ubezpieczona od 1 października 2013 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zgłoszonego na podstawie umowy o pracę zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w B..

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sąd doszedł do przekonania, że zarówno z zeznań powołanych świadków, jak i z dokumentacji bezsprzecznie wynika, że wnioskodawczyni posiadała odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie do wykonywania zatrudnienia w charakterze sprzedawcy. Za rzeczywistym powstaniem stosunku pracy pomiędzy (...) sp. z o.o. a J. K. przemawia również to, iż codziennie stawiała się w pracy w ustalonych godzinach. Oprócz tego, co miesiąc wypłacano ubezpieczonej wynagrodzenie, a ona potwierdzała odbiór pensji.

Fakt wykonywania przez ubezpieczoną pracy przez pełen czas 8 godzin potwierdzili świadkowie J. D. oraz K. S. (1).

Świadczenie przez ubezpieczoną pracy w systemie zmianowym, tj. w jednym tygodniu w godzinach od 6 do 14, a w następnym od 14 do 22, nie może podważać legalności i rzeczywistego charakteru jej zatrudnienia. Zmianowy system pracy jest dozwolony przez obowiązujące przepisy prawa pracy. Istotne jest to, że J. K. wykonywała swoje obowiązki przez 8 godzin dziennie zgodnie z treścią łączącego ją z płatnikiem składek stosunku pracy. Ponadto, było to uzasadnione z uwagi na dodatkowe zatrudnienie skarżącej w O. w wymiarze 1/3 etatu od 1 października 2013 r.

Nadto Sąd zaznaczył, że zawarcie stosunku pracy leżało zarówno w interesie pracodawcy - (...) sp. z o.o. (okoliczności wskazane powyżej) jak i w interesie ubezpieczonej. Z treści jej zeznań wynika, że pomimo ukończenia liceum ekonomicznego oraz posiadania wyższego wykształcenia (tytuł magistra matematyki), nie była w stanie znaleźć pracy w swoim zawodzie. Dotychczasowe doświadczenie zawodowe ubezpieczonej było związane z zawodem nauczyciela. Odwołująca się została zatrudniona w wyniku prawidłowo przeprowadzonego procesu rekrutacji pracowników. Gdy dowiedziała się o ofercie pracy na stanowisku sprzedawcy w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w B., złożyła swoją ofertę i została zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną. Po zaakceptowaniu jej kandydatury i po pozytywnych wynikach wstępnych badań lekarskich ubezpieczona podjęła pracę z dniem 1 października 2013 r.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, aby ubezpieczona, wiedząc o tym, że jest w ciąży, podjęła zatrudnienie w celu uzyskania świadczeń z ZUS. Jednak nawet gdyby tak było, to nie przesądza to o niedopuszczalności zawarcia w takiej sytuacji umowy o pracę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, przy uwzględnieniu treści przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy polegający na przyjęciu, że zachodzą podstawy do uznania, iż odwołująca zawarła z płatnikiem umowę o pracę z zamiarem faktycznej jej realizacji i tym samym stosunek pracy został nawiązany, podczas gdy okoliczności sprawy świadczą o tym, że umowa została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, konsekwencją czego jest naruszenie norm prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 300 k.p. oraz naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów.

Powołując się na powyższą podstawę apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że w jego ocenie przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, wykazało, iż ubezpieczona nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszonego na podstawie umowy o pracę zatrudnienia w PW (...) Sp. z o.o.

Jak wynika z informacji uzyskanej z Wydziału Rozliczeń Kont Płatników Składek tutejszego Oddziału, Spółka (...) za okres od października 2012 r. do kwietnia 2014 r. oraz od lipca 2014 r. do lutego 2015 r. miała zaległości z tytułu składek - brak wpłat, wystawiono upomnienia oraz wdrożono egzekucję. Powyższe daje podstawę do uznania, iż sytuacja ekonomiczna Spółki nie pozwalała na zatrudnienie wnioskodawczyni. Nadto pełnomocnik ZUS złożył na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 r. wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentacji finansowej - księgi przychodów i rozchodów Spółki (...), który został przez Sąd oddalony.

Apelujący zwrócił uwagę na powstałe w niniejszej sprawie rozbieżność zeznań stron, tj. prokurent Spółki (...) przed Zakładem wskazał, iż ubezpieczona została zatrudniona po złożeniu przez K. S. (1) wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy ubezpieczona oświadczyła, iż pracowała m.in. z K. S. (1). Niespójności zeznań stron oraz świadka J. D. dają się również zauważyć w zakresie faktycznych godzin pracy ubezpieczonej.

Z zeznań prokurenta (...) sp. z o.o. R. B. wynika, iż w okresie przed przyjęciem do pracy ubezpieczonej, co 6 miesięcy dochodziły do pracy kolejne osoby. Nadto wskazał on, iż na miejsce ubezpieczonej, która poszła na zwolnienie lekarskie od grudnia 2013 r. przyjął kolejnego pracownika na 1/2 etatu. Powyższe twierdzenia nie znajdują jednak potwierdzenia w piśmie Wydziału (...) i Składek z dnia 22 czerwca 2015 r.

Mając na uwadze zaprezentowaną argumentację, Sąd - zdaniem pozwanego - wydając zaskarżony wyrok naruszył wskazane na wstępie przepisy prawa materialnego i procesowego, dlatego też wywiedziona apelacja stała się konieczna i uzasadniona.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Z treści wywiedzionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych apelacji wynika m.in. zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że J. K. w okresie od 1 października 2013 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. z siedzibą w B. w charakterze sprzedawcy.

Podkreślić należy, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik. LEX 174185). Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zatem wystarczające przekonanie apelującego o innej, niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennej niż przeprowadzona przez Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/00, publik. LEX nr 40424 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie I ACa 1116/2005, publik. LEX nr 194518).

W ocenie Sądu II instancji apelujący nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii, czy J. K. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, tj. od 1 października 2013 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, z tytułu zatrudnienia w PW (...) sp. zo.o. w B..

Powyższą wątpliwość - wbrew twierdzeniom organu rentowego - w sposób wyczerpujący wyjaśnił w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Podkreślić trzeba, że warunkiem sine qua non pracowniczego ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku pracy. O ważności zaś stosunku pracy świadczy to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę łączącej strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko zawarcie umowy o pracę, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających. Zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na

rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak samo zawarcie umowy o pracę, czy zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły.

Tymczasem zeznania świadków, prokurenta skarżącej spółki oraz samej wnioskodawczynie potwierdzają, że J. K. w okresie od października do grudnia 2013 r. świadczyła pracę w Przedsiębiorstwie (...). Przesłuchani w sprawie świadkowie widywali wnioskodawczynię w pracy podczas wykonywania powierzonych jej obowiązków polegających na metkowaniu towaru, wykładaniu i układaniu go na półkach. Świadek M. N., pełniący w spółce funkcję głównego księgowego podał, że wnioskodawczynie bezsprzecznie została zatrudniona przez (...) na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku sprzedawcy, albowiem on osobiście przygotowywał dla niej powyższy dokument oraz zgłaszał ją do ubezpieczenia. Nadto przyjeżdżając do sklepu po odbiór różnego rodzaju dokumentów niezbędnych do prowadzenia księgowości widywał ubezpieczoną podczas pracy. Również K. S. (1), która pracowała razem ze skarżącą podała, że faktycznie wykonywała ona powierzone jej obowiązki tj. wykladała towar, przynosiła go i zanosila do magazynu, podawała oraz metkowała. Jednocześnie świadek wyjaśniła, że wnioskodawczynie nie obsługiwała klientów, albowiem pozostawało to poza zakresem powierzonych jej obowiązków, a nadto od stycznia 2014 r. miały pojawić się w sklepie kasy nowego rodzaju, dlatego też przyuczanie ubezpieczonej do obsługi starego sprzętu było bezprzedmiotowe. Tożsamej treści zeznania złożyła świadek J. D. wskazując, że wnioskodawczynie pracowała wraz z nią w sklepie spożywczo-monopolowym przy ul. (...). Ubezpieczona pracowała na dwie zmiany od 6 do 14 oraz od 14 do 22. Świadek podała, że zatrudnienie skarżącej miało miejsce w miesiącach zimowych 2013 r. i trwało bardzo krótko. Znamienne jest to, że okoliczności przedstawione przez świadków dopełniają zeznania prokurenta skarżącej spółki – (...), który podał, że spółka (...) w spornym okresie poszukiwała pracowników, o czym informowała poprzez zamieszczenie ogłoszenia o naborze do pracy na stanowisko sprzedawcy zarówno na drzwiach sklepu, jak i w Urzędzie Pracy i w gazetach. Ubezpieczona, po zapoznaniu się z ogłoszeniem zamieszczonym w witrynie zgłosiła się do pracy i po uzyskaniu informacji, że dysponuje doświadczeniem zawodowym na tożsamym stanowisku oraz przedstawieniu aktualnych badań lekarskich została zatrudniona. Świadek zaznaczył, że sklep, w którym pracowała ubezpieczona jest samoobsługowy, dlatego też gro obowiązków stanowi w nim wykładanie towaru na półki oraz metkowanie go, które to czynności zostały powierzone skarżącej. Nie inaczej swoje zatrudnienie opisywała sama wnioskodawczynie wyjaśniając, że od dłuższego czasu poszukiwała pracy, albowiem znajdowała się wraz z mężem w dość trudnej sytuacji finansowej. Podała, że jej mąż aktualnie przebywa poza granicami kraju, jednakże wcześniej prowadził własną działalność gospodarczą – sklep, który jednak przynosił straty. Wnioskodawczynie pomagała swojemu mężowi w prowadzeniu sklepu, zdobywając w ten sposób doświadczenie w zawodzie sprzedawcy, które następnie wykorzystała w trakcie zatrudnienia w spółce (...). Po wyjeździe męża zagranicę ubezpieczona przeprowadziła się z C. do B., gdzie podjęła pracę. W okresie zatrudnienia wnioskodawczynie zamieszkiwała u swojej siostry.

Pozwany zakwestionował zeznania świadka R. B., podnosząc, że są one rozbieżne, albowiem podczas postępowania administracyjnego wyjaśniał on, że potrzebował pracownika z uwagi na fakt, że K. S. (2) złożyła wypowiedzenie umowy o pracę, podczas gdy w toku postępowania sądowego ubezpieczona podała, że pracowała wraz z K. S. (2), co ta ostatnia również potwierdziła. Zdaniem Sądu Apelacyjnego argumentacja apelującego jest chybiona. Podkreślić należy, że wypowiedzenie umowy o pracę nie jest jednoznaczne z natychmiastowy opuszczeniem miejsca pracy i zazwyczaj trwa od dwóch tygodni do trzech miesięcy, natomiast niewątpliwie może stanowić impuls dla pracodawcy do rozpoczęcia poszukiwań nowego pracownika na miejsce tego, który z zatrudnienia rezygnuje. Powyższe bezsprzecznie miało miejsce w przypadku skarżącej spółki, która podjęła kroki zmierzające do pozyskania nowego pracownika już w momencie złożenia przez K. S. (1) wypowiedzenia umowy o pracę. Takie działalnne uznać należy za wysoce racjonalne.

Dodatkowo pozwany zarzucał, iż świadek podał, że w okresie przed przyjęciem ubezpieczonej do pracy, co 6 miesięcy dochodziły kolejne osoby, albowiem pracownicy rezygnowali z zatrudnienia. Nadto wskazał, iż na miejsce ubezpieczonej, która poszła na zwolnienie lekarskie od grudnia 2013 r. przyjął kolejnego pracownika na 1/2 etatu, przy czym jego twierdzenia pozostają w sprzeczności z treścią pisma Wydziału (...) i Składek z dnia 22 czerwca

2015 r., w którym takie informacje nie widnieją. Również w tym zakresie zarzuty organu rentowego uznać należy za bezzasadne. Podkreślić trzeba, że nie jest zjawiskiem odosobnionym, iż ludzie, po zapoznaniu się z treścią ogłoszenia o pracę wyrażają chęć jej podjęcia, po czym poznawczy zakres obowiązków oraz wysokość proponowanego uposażenia rezygnują z niej, stąd nie dziwi fakt, że pracodawca nie zgłasza ich już pierwszego dnia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Jeśli taka sytuacja miała miejsce w skarżącej spółce - na co wskazują zeznania powołanych w sprawie świadków - to trudno dziwić się, że powołany wyżej dokument nie zawiera informacji o zatrudnionych pracownikach. Jednocześnie opisana sytuacja potwierdza fakt, że spółka poszukiwała pracowników, i nawet jeśli - co podkreślał pozwany w apelacji - nie regulowała za nich należnych składek, zatrudniała ich, aby umożliwić prawidłowe funkcjonowanie sklepu. O potrzebie zatrudnienia pracownika bezsprzecznie świadczy również fakt, że po przejściu J. K. na zasiłek chorobowy na jej miejsce została zatrudniona kolejna osoba.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, poczynione w sprawie ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że wnioskodawczyni w okresie od 1 października 2013 r. faktycznie nawiązała stosunek pracy i wykonywała wynikające z niego obowiązki, to zaś - w świetle stanowiska judykatury oraz doktryny - uzasadnia wniosek, że w przypadku wykazania, iż pracownik po zawarciu umowy istotnie podjął pracę i wykonywał wynikające z treści umowy obowiązki, a pracodawca świadczenie to przyjmował - która to kwestia w analizowanej sprawie została w sposób jednoznaczny wyjaśniona - to nieuprawnionym jest określanie umowy mianem nieważnej, nawet jeśli umowa była realizowana przez bardzo krótki okres czasu. Istotne z punktu widzenia ważności umowy o pracę jest wykazanie, że strony stosunku prawnego wywiązywały się ze swoich obowiązków, czemu służy prowadzone przed sądem postępowanie dowodowe, w którym strony zobligowane są do wykazania słuszności i zasadności prezentowanych racji. W świetle przedstawionych rozważań nietrafnym i coraz częściej krytykowanym przez przedstawicieli doktryny jest dokonywanie przez organy rentowe wyłączenia z ubezpieczenia społecznego pracownika, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału jednoznacznie wynika, że wykonywał on powierzone mu przez pracodawcę obowiązki. Taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w przedmiotowej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527).

Powyższej oceny w żadnej mierze nie zmienia również fakt, że w dniu 10 października 2013 r., tj. już po rozmowie kwalifikacyjnej oraz podpisaniu umowy o pracę, wnioskodawczyni dowiedziała się o tym, że jest w ciąży. Podkreślić bowiem należy, że zarówno przepisy prawa pracy jak i przepisy ubezpieczeń społecznych nie uzależniają powstania stosunku pracy jak i wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od stanu zdrowia pracownika, nie nakładają też na pracownika obowiązku uprzedzania pracodawcy o stanie swego zdrowia w zakresie wykraczającym poza obowiązek przedłożenia zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy na konkretnym stanowisku. Tym samym nawet sama wiedza wnioskodawczyni o istnieniu ciąży nie może automatycznie świadczyć o nieważności spornej umowy o pracę. Mało tego, jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i judykatury dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeśli umowa o pracę była faktycznie realizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06). Chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji zatrudniania spełniającego cechy stosunku pracy, co w analizowanej sprawie bezsprzecznie miało miejsce.

Reasumując Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że kompleksowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a więc całej dokumentacji pracowniczej i osobowych źródeł dowodowych, prowadzi do wniosku, iż zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia J. K. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikającym z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2015 r. poz. 121 ze zm.), od dnia 1 października 2013 r., zaś wywiedziona przez pozwanego apelacja sprowadza się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, która nie może prowadzić do zmiany trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Zajmując stanowisko w przedmiocie - wynikającego z uzasadnienia apelacji - zarzutu oddalenia przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentacji finansowej – księgi przychodów i rozchodów spółki (...), uznać należy go za spóźniony. Podkreślić należy, iż (ewentualne) uchybienia sądu pierwszej instancji w zakresie prowadzenia dowodu, na które nie zwrócono uwagi przed sądem pierwszej instancji uchylają się spod jakiegokolwiek kontroli instancyjnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144). Zgodnie z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były na nim obecne - na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, przy czym strona, która zastrzeżenia nie zgłosiła, traci prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu albo, że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Celem tego przepisu jest nie tylko ożywienie inicjatywy stron w kierunku doraźnego, bezzwłocznego usuwania popełnianych przez sąd uchybień, ale również zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania przez eliminację przyczyn, które mogłyby stać się w przyszłości podstawą skutecznego zarzutu apelacyjnego. Chodzi więc także o przyspieszenie postępowania oraz podwyższenie jego sprawności. Ustawa wyklucza takie postępowanie strony, z którego wynika, że godzi się ona z decyzją sądu orzekającego i nie podejmuje czynności w art. 162 k.p.c. określonych, a następnie wykazuje wadliwość tej decyzji. Skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w art. 162 k.p.c. jest zatem bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu apelacyjnym. Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 zd. 2 k.p.c., wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Nie wpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, Biul.SN 2006/11/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lipca 2016 r. sygn.. akt III AUa 34/16, LEX nr 2106871 ).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 r., na której Sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentacji finansowej – księgi przychodów i rozchodów spółki (...) pełnomocnik ZUS był obecny. Mimo to nie zgłosił on - zgodnie z treścią art. 162 k.p.c. - zarzutu odnośnie błędnego oddalenia wniosku dowodowego, a skoro tak to uznać należało, że utracił prawo do podnoszenia w postępowaniu apelacyjnym zarzutu, zgodnie z którym oddalenie wniosku dowodowego przez Sąd I instancji stanowiło uchybienie przepisom postępowania.

Ze wskazanych wyżej względów uznać należało, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja, a także zaprezentowane w niej zarzuty, w żadnej mierze nie podważyły skutecznie prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także prawidłowo przeprowadzonej subsumcji prawnej, dlatego też, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Małgorzata Paździerska